

## 10. MEDYTACJA Mt 28,16-20

*Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.*

**Modlitwa przygotowawcza zwyczajna:** prosić o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, czyny i prace skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Boga.

**Obraz do medytacji:** bądź świadkiem spotkania Jezusa z uczniami. Możesz zobaczyć siebie między nimi.

**Prośba do tej medytacji:** proś o pragnienie przyjęcia wszystkiego, co Bóg teraz chce ci dać.

### 1. Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił

Wejście na górę przybliży nas do nieba, mogę z perspektywy spojrzeć na to, co jest na dole, pobyć sam ze sobą. Jest wiele powodów, dla których warto się wspinać. Wchodzenie na górę w wymiarze duchowym oznacza szukanie miejsca odosobnienia, ciszy i samotności. To prowadzi do spotkania z Bogiem i ze sobą. Potrzebujemy wysiłku fizycznego, by zdobyć górę, podobnie potrzeba wysiłku duchowego, by być sam na sam z Bogiem i by mi to wystarczyło i smakowało. Moje duchowe zmagania oznaczają w konsekwencji poddanie się woli Boga i zgodę na Jego działanie we mnie. Czy traktuję modlitwę jak wychodzenie na górę? Może mam swój obraz modlitwy? Czy na modlitwie wystarcza mi być z Bogiem? Czego na niej szukam?

### 2. Gdy Go ujrzeli oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili

Jezus ukazuje się swoim uczniom po raz ostatni. On już ich nie przekonuje, ale zachęca by szli z wiarą jaką mają i by nauczali i chrzcili. Ta zachęta jest skierowana do wszystkich, także do tych, którzy w Niego wątpią. Bóg pragnie posługiwać się nami i wspinać, gdy każdy z nas jest głęboko wierzący i z wiarą odpowiada na Jego wezwanie. Jednak nie zawsze tak się dzieje. Kiedy mam wątpiwości, to najlepiej przewyciężyć je przez wychodzenie do drugiego człowieka, tak otwieramy się na Niego i przekonujemy nasze serce, że On jest i działa przez nas. W jakich sytuacjach zdarza mi się szczególnie w Niego wierzyć? Co robię kiedy nie potrafię przewyciężyć moich wątpiwości i oporów w wierze?

### 3. Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi

On posiada wszelką władzę w niebie i na ziemi. Ludzkie rządy przejawiają się zewnątrz, ale realne panowanie dotyczy serca. Kto w nim króluje ten jest Twoim prawdziwym panem. Jest w nas przestrzeń, nad którą nikt i nic nie może zapanować, jeśli mu na to nie pozwolimy. Jezus odnosi się tutaj do prawdziwej, wewnętrznej wolności, której nikt nam nie może odebrać, a tylko On może nam ją dać. Tyko w Nim jesteśmy naprawdę wolni, bo *ku wolności wyswobodził nas Chrystus*. Powierzając Bogu serce mogę się przekonać o tym, że rzeczywiście dana jest Mu wszelka władza. Nasze serce zaskakuje nas nieustannie. Często czujemy się bezbronni i bezsilni wobec uczuć i emocji, które się w nim ujawniają. Tyko Jezus może przywrócić pokój i radość, a zabrać smutek i wątpienie. Czy wierzę, że dana Mu została wszelka władza? Jak tego doświadczam w moim życiu? Co robię, gdy tracę panowanie nad moim sercem? Co oznacza dla mnie bycie wolnym? Co mnie ogranicza?

#### **4. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem**

Jezus przekazał swoim uczniom Prawdę. Nie ma żadnej wiedzy tajemnej, która byłaby ukryta przed nami. Objawił nam wszystko i wydał za nas samego siebie aż do oddania swego życia. Dlatego prośba i pragnienie świętego Pawła niech się staje naszą rzeczywistością: *Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani (...) zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą.* Żyjąc oczekiwaniem pełni Boga w nas, pozwalamy by On napełniał nasze serca swoją łaską. Wówczas w każde dobre doświadczenie wchodzę całym sercem i przeżywam je naprawdę i do końca. Czy jest we mnie oczekiwanie, by żyć tym wszystkim, co Bóg we mnie złożył? Czy prosiłem Go kiedyś o wszystko, co On chce mi dać? Poproś Go o takie pragnienie, by ono budziło cię do Życia każdego dnia.

#### **5. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata**

Jezus zapewnia swoich uczniów o Jego obecności aż do końca świata. To podnosząca na duchu, radosna perspektywa. Nawet jeśli Go nie widzisz, nie możesz dotknąć i usłyszeć to mocą wiary możesz przyjąć, że On tutaj jest. Jednak Jezus idzie dalej pokazując nam jak bardzo jest nam bliski. On nie tylko jest obok nas, ale jesteśmy wszczepieni w Niego, jak latorośle w winny krzew. Należę do Jezusa, jestem częścią Jego Ciała, jak każdy człowiek. Spróbuj to sobie uświadomić. Niech ta myśl towarzyszy Ci na modlitwie. Nie musisz Mu udowadniać, że jesteś godny, aby być włączonym w Niego. To się dzieje bez względu na Twoje zasługi. Uciesz się tym i otwórz się na łaski, jakie z tego płyną.

#### **Rozmowa końcowa.**

Porozmawiaj ze Zmartwychwstałym jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co szczególnie dotknęło cię na modlitwie. Na koniec odmów *Sekwencję do Ducha Świętego.*

*Przybądź, Duchu Święty,  
Spuść z niebiosów wzięty  
Światła Twego strumień.  
Przyjdź, Ojczy ubogich,  
Dawco darów mnogich,  
Przyjdź Światłości sumień!  
O najmiłszy z Gości,  
Słodka serc radości,  
Słodkie orzeźwienie.  
W pracy Tyś ochłodą,  
W skwarze żywą wodą,  
W płaczu utulenie.  
Światłości najświętsza!  
Serc wierzących wnętrza  
Poddaj swej potędze!  
Bez Twojego tchnienia  
Cóż jest wśród stworzenia?  
Jeno cierr i nędze!  
Obmyj, co nieświęte,  
Oschłym wlej zachętę,  
Ulecz serca ranę!  
Nagnij, co jest harde,*

*Rozgrzej serca twarde,  
Prowadź zabłąkane.  
Daj Twoim wierzącym,  
W Tobie ufającym,  
Siedmiorakie dary!  
Daj zasługę męstwa,  
Daj wieniec zwycięstwa,  
Daj szczęście bez miary!*